

Małgorzata Mieczkowska

W poszukiwaniu recepty na Europę Regionów – idee Europy stu flag w myśli Yanna Fouéré

Acta Politica nr 27, 19-30

2014

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Mieczkowska*

**W POSZUKIWANIU RECEPTY NA EUROPEJĘ REGIONÓW
– IDEE EUROPY STU FLAG W MYŚLI YANNA FOUÉRE**

Idea Europy regionów przewija się w myśli politycznej od dawna. Różnorodność przyjmowanych pod tą nazwą koncepcji jest znaczna i nie zawsze spójna ideowo¹. Zauważmy, że dwudziestowieczna wizja Europy regionów, zyskując ponownie na znaczeniu, stała się nie tylko ideą rozważaną przez myślicieli politycznych i liderów społeczności peryferyjnych, upatrujących w niej swojej szansy na walkę z centrum państwowym, ale i bardzo konkretnym instrumentem politycznym w procesie integracji europejskiej². Dowodem na to jest polityka regionalna Unii Europejskiej realizowana przez Komitet Regionów³. Intensyfikacja zabiegów wokół owej wizji doprowadziła do jej uszczegółowienia i postawienia pytania: czy Europa regionów, czy też Europa z regionami? W pierwszym przypadku koncepcja zawierałaby obraz Europy federalnej, której podstawowymi składnikami zamiast państw są regiony, w drugim – byłby to wizerunek unifikującej się Europy, uznającej historyczną, kulturową i gospodarczą rolę regionów,

* Dr Małgorzata Mieczkowska, Instytut Politologii i Europeistyki, Uniwersytet Szczeciński, e-mail: kwietny@gmail.com.

¹ Szerzej: U. Ruge, *Die Erfindung des „Europa der Regionen“*. *Kritische Ideengeschichte eines konservativen Konzepts*, Frankfurt am Main 2003.

² Przykładowo w 1994 roku definiowano Europę regionów jako „wychodzącą poza granice poszczególnych europejskich państw narodowych bezpośrednią współpracę między wyodrębnionymi według kryteriów właściwych dla każdego z tych państw jednostkami terytorialnymi, formalnie lub nieformalnie nazywanymi regionami. Chodzi o struktury, których kompetencje w systemie władzy w danym państwie ustępują jedynie kompetencjom władz centralnych”. S. Parzymies, *Europa regionów*, „Sprawy Międzynarodowe” 1994, nr 3, s. 17.

³ O kwestiach regionalizacji Europy zob. M. Keating, *Regions and Regionalism In Europe*, Northampton, Cheltenham 2004. W pracy tej zawarto wybór artykułów poświęconych tej kwestii.

traktowanych wraz instytucjami europejskimi i państwami członkowskimi jako kolejne ogniwo konstrukcji europejskiej⁴.

W sferze teorii polityki idea Europy regionów jawi się jako wizja głoszona przez zwolenników federalistycznych koncepcji europejskich⁵, a jej intelektualne podstawy stworzyli zwolennicy federalizmu integralnego. Szczególnie uwidacznia się to w pismach Denisa de Rougemonta (1970) i Guya Hérauda (1974). Ich celem było popieranie integracji europejskiej, ale również wsparcie roli regionów w tym procesie politycznym. Mimo wspólnej myśli, każdy z autorów nieco inaczej akcentował czynniki istotne dla działania. Koncepcja „Europe des Régions” de Rougemonta miała charakter personalistyczny i była przeciwna państwu narodowemu⁶. W swym *Liście do Europejczyków* de Rougement wskazywał, że: „Właśnie państwo narodowe było przyczyną tragicznych wydarzeń w Europie i uniemożliwia ich rozwiązanie. Dlatego budowa zjednoczonej Europy musi zakładać zniesienie państwa na rzecz regionów i ich federacji”⁷. Zatem personalizm Denisa de Rougemonta odzwierciedlał się w jego twierdzeniu o potrzebie odwołania się do tworzenia regionów jako podstawowej bazy wspólnot, w których jednostki mogą odzyskać wymiar obywatelski.

Z kolei idee zawarte w *Europes des Ethnies* Hérauda, określane także jako wymierzone przeciwko państwu narodowemu, kładły akcent na etniczność⁸. Dla Hérauda możliwe były trzy modele federacji europejskiej: państw historycznych, regionów ekonomicznych i regionów etnicznych. Model ekonomiczny nie stanowi duchowego czy kulturowego porządku jako celu dla jednoczącej się Europy. Dlatego w sytuacji, w której potrzeby materialne zostałyby osiągnięte, odwołanie się do naturalnej cechy, jaką jest etniczność, stanowi optymalne rozwiązanie. Zauważmy przy tym, że Héraud traktował swój projekt jako rekonstrukcję dawnych podmiotów społeczno-kulturowych, de Rougement zaś – jako tworzenie *ex novo*.

⁴ I. Pietrzyk, *Polityka regionalna Unii Europejskiej i regiony w państwach członkowskich*, Warszawa 2002, s. 196.

⁵ O federalizmie szerzej: S. Konopacki, *Dylematy federalizmu europejskiego*, „Studia Europejskie” 1998, nr 4, s. 77–92.

⁶ Jak pisał Udine Ruge: „Die personalistisch-antinationalistische Konzeption” – U. Ruge, *Die Erfindung...*, s. 177–226; o koncepcji de Rougemonta zob. J. Dzwonczyk, *Paradoks federalistycznej wizji Europy Denisa de Rougemonta*, „Athenaeum” 2002, nr 8; K. Górzna, *Kulturowe treści pracy. „List otwarty do Europejczyków”*, „Dialogi Polityczne” 2008, nr 2, s. 81–91.

⁷ I. Pietrzyk, *Polityka regionalna...*, s. 197.

⁸ Udine Ruge określał ją jako „Die ethnisch-antinationalistische Konzeption” – U. Ruge, *Die Erfindung...*, s. 227–276.

Pomysły Europy regionów uwidoczniły się również wśród działaczy społeczności regionalnych. Prezentowali je przykładowo Bretończyk Maurice Duhamel (1928) i Flamand Maurits Van Haegendoren (1971). Znaczące miejsce w tym areopagu zajmuje długoletni działacz bretoński Yann Fouéré (1968) ze swą wizją Europy Stu Flag, omawianą w dalszej części tekstu.

Przywoływane konstrukcje ideowe wpływały na proces kształtowania podstaw myślenia liderów partii etnoregionalistycznych o integracji europejskiej. Obok powojennego konsensusu w sprawie potrzeby europejskiej współpracy w celu uniknięcia konfliktów zbrojnych idee Europy regionów generowały wsparcie dla unifikacji europejskiej. Hasła Europy regionów zyskiwały uznanie wśród regionalistów ze względu na dystans i niechęć do scentralizowanego państwa. Dostrzegano i traktowano je jako element wpływania instytucji europejskich na ograniczanie centralnych uprawnień państwa wobec peryferii. Poziom regionalny dawał szansę na rozszerzenie oddolnych zakresów władzy, była to zatem swoista regionalistyczna recepta na proces obumierania państwa narodowego⁹.

Idee Europy Stu Flag Yanna Fouéré znakomicie mieszczą się w tym nurcie, dając mu pożądany symbol stu flag jako odzwierciedlenie różnorodności europejskiej, odwzorowanej poprzez wielość regionów, a nie – państw. Symbol stu flag na trwałe wszedł do polityki i stał się czytelnym znakiem rozpoznawczym zwolenników poglądów autonomistycznych postulujących zmianę punktu ciężkości podejmowania decyzji w Europie.

Kim był zatem twórca tej idei?

Yann Fouéré (1910–2011) to bretoński nacjonalista i europejski federalista. Już przed drugą wojną światową dał się poznać jako animator życia politycznego w Bretanii, m.in. walcząc o wprowadzenie języka bretońskiego w szkołach państwowych czy też działając w Unii Regionalistów Bretońskich (Kevredigezh Broadel Breizh) i wydając prasę bretońską („Peuples et Frontières”). Także podczas wojny zaangażował się w działania na rzecz bretońskiego ruchu narodowego. Początkowo związany z gazetą „La Bretagne” (którą założył), później z „La Dépêche de Brest et de l’Ouest” (gdzie został dyrektorem politycznym). Pracował w Komitecie Konsultacyjnym Bretanii (Comité Consultatif de Bretagne) jako generalny sekretarz i był związany z Instytutem Celtyckim Bretanii (Framm Kelteek Breizh).

⁹ Szerzej: P. Lynch, *Organising for a Europe of the Regions: The European Free Alliance-DPPE and Political Representation In the European Union*, w: <http://aei.pitt.edu/7954/1/lynch-p-11e.pdf> (30.04.2010).

Po wyzwoleniu Francji przez aliantów został oskarżony o proniemieckie nastawienie i działania w czasie okupacji. Sam Fouéré zaprzeczał temu, twierdząc, iż stał się ofiarą politycznej nagonki. Został aresztowany i skazany na karę dożywotniego pozbawienia praw publicznych. Powojenne turbulencje skłoniły go do wyjazdu do Walii. W 1948 r., zmuszony do opuszczenia Wielkiej Brytanii (obawa przed ekstradycją do Francji), udał się do Irlandii, gdzie uzyskał irlandzkie obywatelstwo. W 1955 r., po oczyszczeniu go przez władze francuskie z zarzutów, mógł powrócić do Bretanii i prowadzić już na miejscu swą bretońską aktywność. W drugiej połowie lat 50. XX w. współtworzył Ruch Organizacji Bretanii (Mouvement pour l'Organisation de la Bretagne) i wydawał pismo „l'Avenir de la Bretagne”. W kolejnych latach kontynuował działania na rzecz emancypacji politycznej i kulturowej Bretanii oraz federalistycznej Europy respektującej prawa mniejszości narodowych i etnicznych. Widoczne było to zarówno w wymiarze działań organizacyjnych, jak i jego publikacjach. W 1968 r. opublikował swą najśłynniejszą książkę: *l'Europe aux cent drapeaux (Europa stu flag)*¹⁰. Napisał także *La Bretagne écartelée* i *Histoire résumée du mouvement Breton (1800–1976)*. Istotnym elementem w jego pracy stało się wzmocnienie kontaktów międzynarodowych, m.in. dzięki współpracy z L'Union Fédéraliste des Communautés Ethniques (Federacyjną Unią Europejskich Grup Etnicznych – u nas bardziej znanej w niemieckim skrócie FUEV lub angielskim FUEN) czy też współtworzenie Ligi Celtyckiej (Ar K'hevre Keltiek). Przełom lat 60. i 70. XX w. to czas zaangażowania się w działalność partii Strollad Ar Vro. Aktywność polityczna przyniosła za sobą podejrzenia o działania o charakterze terrorystycznym. W połowie lat 70. XX w., po kilku zamachach bombowych w Bretanii zorganizowanych przez nielegalny Front Wyzwolenia Bretanii (Front de Liberation de la Bretagne), Yann Fouéré został aresztowany. Do pełni życia politycznego mógł powrócić dopiero po amnestii z 1981 r. Utworzył wtedy Partię Organizacji Wolnej Bretanii (Parti pour l'Organisation d'une Bretagne Libre). Dalej też pisał, m.in. autobiografię *La Patrie Interdite*, *Histoire d'un Breton* i *La Maison du Connemara*. W 1999 r. stworzył Instytut Dokumentacji Bretońskiej i Europejskiej. Jeszcze za życia Fouéré powstała Fundacja jego imienia mająca na celu gromadzenie i udostępnianie materiałów związanych z działalnością patrona i historią Bretanii. On sam zmarł w 2011 r., mając 101 lat, jako nestor bretońskiego ruchu narodowego¹¹.

¹⁰ Praca była wydawana jeszcze dwukrotnie: w 1976 i 2011 r.

¹¹ Życiorys Yanna Fouéré na podstawie: <http://www.fondationyannfouere.org/> i http://pl.wikipedia.org/wiki/Yann_Fou%C3%A9r%C3%A9 (30.04.2010).

Idea stu flag w myśli Yanna Fouéré

Według poglądów Fouéré zawartych w pracy *l'Europe aux cent drapeaux*, pierwsza Europa kształtowała się do VIII w. W następnych stuleciach ewoluowała, dając początek narodzinom dwudziestowiecznej Europy. W ocenie Fouéré dwudzieste stulecie, postrzegane jako wiek nowoczesności, charakteryzuje się koncentracją politycznej wszechwładzy i narodzinami nowoczesnych społeczeństw. Współcześnie ukształtowane państwa dysponują autorytarną władzą świecką i duchową, na znaczeniu zaś stracił autorytet Kościoła i nie odgrywa on już żadnej znaczącej roli. Podobnie rzecz ma się ze strukturami budowy starej Europy; feudalność i hierarchiczność nie wpływają już bowiem w tak istotny sposób na jej ład. Stopniowo, krok po kroku, wraz z procesem ich deprecjacji, zredukowano także liczbę państw europejskich. Rozbijając partykularyzmy, niszczone stopniowo również małe narody, a także mniejszości etniczne i regionalne.

Od XIX w. mamy do czynienia ze złotym wiekiem unifikacji politycznej. Tendencja ta sprzyjała stworzeniu imperiów europejskich bez względu na koszty i skutki zastosowanej przemocy¹². Jednak w wyniku drugiej wojny światowej nastąpiło zlimitowanie wpływów Europy, natomiast otworzyły się pola aktywności dla Ameryki, Azji i Afryki. Zatem w praktyce współczesne państwa narodowe nie dysponują już taką siłą decyzyjną. Ich suwerenność staje się wartością iluzoryczną. Zagrożenia wynikające z polityki międzynarodowej (światowej) ograniczają arsenał ilościowy tworzonych idei, ambicji, koncepcji oraz niezbędnych instytucji jednoczących, integrujących wartości. Obecnie, podobnie jak w czasach pierwszej Europy, należy postawić pytanie: stagnacja czy rozwój? Szukanie odpowiedzi na to pytanie niewątpliwie łączy państwa narodowe podczas ewolucji europejskiej¹³.

Według Yanna Fouéré koncepcja Trzeciej Europy jest nieunikniona i nastąpił czas jej tworzenia. Autor *l'Europe aux cent drapeaux* jest przeświadczony, że przyszłość Europy zostanie oparta na założeniach Europy narodów, a nie Europy państw¹⁴. Krytyczną ocenę dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej roli i pozycji Europy możemy odnaleźć już podczas lektury tytułów rozdziałów książki, np. *Niedziałająca Europa czy Państwo narodowe przeciwko narodom*¹⁵.

¹² Y. Fouéré, *l'Europe aux cent drapeaux*, Paris 1968, s. 18.

¹³ Ibidem, s. 20.

¹⁴ Ibidem, s. 21.

¹⁵ Ibidem, s. 207–209.

Fouéré w swej diagnozie instytucji państwa koncentruje się na odwołaniach do doświadczeń minionych stuleci oraz klasycznej filozofii. Punktem wyjścia do refleksji nad losami nowej Europy jest wskazanie na konstatacje wynikające z myśli Arystotelesa o przeludnionych strukturach, z reguły źle zarządzanych i narażonych na różnorakie negatywne skutki, które mogą także towarzyszyć w przyszłości zbudowanej strukturze superpaństwa europejskiego. Czy zatem możliwe jest znalezienie stosunkowo łatwego rozwiązania? Dla Fouéré zbyt daleko posuniętym uproszczeniem jest stwierdzenie, że skoro suwerenne państwa narodowe są barierą do stworzenia politycznej Europy, to skutkiem tego trzeba pójść dalej poza tę barierę¹⁶. Za trywialne i zwodnicze uważa także założenie, iż Europa polityczna zostanie zrealizowana tylko wtedy, gdy w miejsce starych struktur powstanie państwo europejskie, w którym różnice narodowe będą zamierać i stopniowo zanikać. Należy bowiem pamiętać, że państwa narodowe budowały się dzięki skupieniu i fuzji mniejszych narodów. Zatem tylko ewolucja może naturalnie doprowadzić nas do superpaństwa, w którym nie będzie już Niemców, Francuzów czy Włochów, lecz tylko Europejczycy.

Za kontrowersyjną Fouéré uznaje opinię, że integracji europejskiej będzie można dokonać w sposób analogiczny do modelu francuskich dziejów. Jego zdaniem przykład, iż Katalończycy i Bretończycy mimo zasadniczych różnic kulturowych są Francuzami, choć ich odrębność jest większa niż dla przykładu Szwedów i Hiszpanów, nie jest wystarczającym argumentem za taką realizacją integracji Europy. Według niego zjednoczenie socjalne i gospodarcze Europy jest widoczne, ale musi być uzupełnione o unifikację polityczną. Pojawia się jednak pytanie, jakie przyjmie się kryteria tej unifikacji. Fouéré nie zgadza się z poglądem, że można dążyć stopniowo do likwidacji wszelkich odrębności, stworzyć superparlament europejski wybierany przez lud europejski w powszechnym głosowaniu, który mianuje rząd państwa europejskiego. Bretoński ideolog przestrzega przed zastosowaniem analogii opartej na francuskich doświadczeniach przy tworzeniu wizji budowy Europy. Uważa, że koncepcja ta nasycona jest najgorszymi iluzjami rewolucji francuskiej, które są zawarte w:

- liberalizmie indywidualistycznym (który przejęła część określająca się jako tzw. prawica),
- marksizmie rewolucyjnym i kolektywnym (z którego lewica zrobiła Biblię),

¹⁶ Ibidem, s. 142.

- nacjonalizmie unitarnym (holistycznym), który powstał we Francji i dał podstawę polityczną państwu oraz stanowił credo wszystkich rządów – zarówno z prawicy, jak i lewicy.

Według Fouéré można zaakceptować Deklarację Praw Człowieka i Obywatela jako podstawę reżimu wolności (która była tylko zakończeniem dawnej walki zaczętej w 1784 r. przez Amerykanów), ale nie wolno aprobować całościowo losów historycznych akceptujących fanatyzm, terror, centralizm, dyktaturę (nie tylko proletariatu), władzę absolutną większości czy przymus asymilacji językowej lub religijnej¹⁷. Jednoznacznie negatywna ocena wydarzeń z 1789 r. ma być dla Europejczyków przestrożą, a nie wzorem do naśladowania.

W ocenie Yanna Fouéré trzeba uznanować, że Europejczycy żyją w ramach wspólnot naturalnych, politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Budowanie superpaństwa europejskiego na tych samych zasadach i filozofii, które stworzyły współczesne jednolite państwa, prowadziłyby do unitaryzmu europejskiego (braku różnic). Takie superpaństwo byłoby tak samo nielogiczne i tyrańskie jak państwa narodowe. Potencjalnie mogłoby chcieć stworzyć jednolity język (europejski) i kolejno narzucać go wszystkim. Istniałaby też realna groźba zmonopolizowania takiego państwa przez najsilniejszą wspólnotę etniczną i gospodarkę oraz – podobnie jak w państwach narodowych – rozpoczęcia stosowania polityki opresji.

Dla autora *l'Europe aux cent drapeaux* istotne są pytania dotyczące kompetencji superpaństwa europejskiego, jego roli w rozwoju cywilizacji i kultury oraz polepszeniu losów ludzkości¹⁸. W poszukiwaniu odpowiedzi na nie stwierdza, że nie może być oczywiście mowy o narzucaniu państwom regionalnym jednolitego systemu organizacyjnego¹⁹. Sprawdzone w pewnej mierze modelem jest tu niemiecki land oraz autonomiczny region włoski. Wewnątrz tych państw nastąpił podział obowiązków i zakres władzy jest zróżnicowany. Niezmiernie ważne są tu także przyczyny i skutki realizacji takich przemian. Zasadniczy cel takiej organizacji wewnętrznej koncentruje się na tym, aby dać obywatelom więcej kontroli nad elementami i strukturami przestrzeni społecznej, w której żyją. W ten sposób zostaje wdrożona zasada: więcej odpowiedzialności i więcej wolności. Jest to dla niego fundamentalna i niepodważalna formuła, która sprawi, że europejska federacja będzie oparta na sile naturalnej demokracji: „Europa musi złamać bariery, które państwo narodowe oraz nowoczesna technokracja utkały wokół niej”

¹⁷ Ibidem, s. 144.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem, s. 168.

– pisze także cytowany przez Yanna Fouéré Roy Price. Będzie to możliwe tylko wtedy, gdy każdy w swojej przestrzeni i zakresie – od gminy aż do regionów-państw i Europy – stanie się bardziej suwerenny i swobodny. Całkowite uwolnienie człowieka-jednostki będzie zapewnione dopiero po eliminacji wszystkich form „alienacji”, których dzisiaj doświadczamy i znosimy. Będzie to możliwe do osiągnięcia poprzez:

- dezalienację – uwolnienie etniczne, gdyż autonomia terytorialna jest warunkiem samodzielności etnicznej w ramach państwa narodowego;
- uwolnienie ekonomiczne i podział inwestycji między regionami-państwami Europy po to, by poziom życia był wszędzie zrównoważony;
- zastosowanie federalizmu w strukturach wewnętrznych lokalnej administracji, począwszy od szczebla gminy, po region;
- przyjęcie założenia, że państwo federalne jest tylko środkiem, by zbudować związkowe społeczeństwo; dokonać tego można poprzez transformację struktur na wszystkich szczeblach i poziomach politycznych, ale przede wszystkim – struktur ekonomicznych i społecznych.

Yann Fouéré zakłada, że żaden naród, żaden region-państwo nie mogłoby zostać integralną częścią sfederowanej Europy, jeżeli nie zostanie najpierw zaakceptowana idea federalistycznego ładu wewnętrznego. Trudno sobie wyobrazić, że byłoby inaczej, jeśli przyjąć, iż każdy region-państwo ma swoje problemy. Dla przykładu:

- Irlandia nie może zrealizować swojej jedności bez zagwarantowania statusu autonomii mniejszości na północy,
- Bretania i kraj Basków, jak i inne regiony, nie będą mogły organizować swojego systemu edukacji bez stworzenia szczególnego porządku w regionach, w których nadal żyje ich język narodowy,
- przedsiębiorstwa oraz ugrupowania zawodowe powinny stworzyć zdecentralizowane struktury w dziedzinie gospodarczej i socjalnej,
- należy przyjąć zasadę, że gmina, a ponad nią dystrykt, okręg, powiat lub kraj mogą być dobrze zarządzane pod warunkami autonomii i decentralizacji.

Istotą takiej wewnętrznej formy organizacji państw-regionów Europy w połączeniu z federacją i subsydiarnością jest możliwość oddania kompetencji każdemu szczeblowi zarządzania i rządzenia, możliwemu do zrealizowania na swoim poziomie. Te funkcje, które z powodów technicznych nie mogły być zrealizowane na niższym szczeblu, te i tylko te, trzeba będzie wówczas przekazać wyżej. Należy zakładać proces konsolidacji w myśl zasady: to, czego gmina nie

może zrobić sama, zrobi zrzeszenie gmin lub okręgu; to, czemu nie może podać przedsiębiorstwo, może zostać przekazane zrzeszeniu przedsiębiorców. To, czego nie można samodzielnie zrealizować, mogą zrealizować większe jednostki. I tylko te funkcje, których region-państwo nie będzie w stanie sam zrealizować, zostaną przekazane państwu federalistycznemu. Jednak na takim poziomie politycznego federalizmu wewnętrznego niezbędny stanie się wymóg rzeczywistej autonomii podstawowych organizacji w dziedzinach, które są im władne. Podejście federalistyczne będzie również wymagać zastosowania tych samych zasad w zakresie gospodarczym i kulturalnym.

Yann Fouéré zwraca uwagę na konieczność przestrzegania w nowych realiach politycznych zasady pełnego równouprawnienia wszystkich grup i obszarów. Jak konstatuje, nie może być sytuacji, w której nowe regiony-państwa z jednej strony zarzucają starym, dużym strukturom państwowym zniszczenie ich niepodległości, gwałcenie praw, prześladowanie języka lub wykorzystanie ekonomiczne, a z drugiej – wymagają, aby pozwolono im na robienie tego samego względem słabszych sąsiadów i obywateli. Podkreśla, że nie można w imieniu federalizmu dopuścić do stworzenia nowych, wykluczających nacjonalizmów i nietolerancji, autorytarnych reżimów czy prześladowania jednostek przez nowe totalitaryzmy na niższym szczeblu.

Fouéré w swej analizie uzasadnia, że każdy z narodów musi rozumieć dzisiaj, że celem ich walki już nie może być zdobycie absolutnej niepodległości narodowej, która stała się mitem i chimera, lecz wolność. Według niego właśnie to w realiach Trzeciej Europy będzie mogło być spełnione poprzez złamanie ram imperialistycznych państw narodowych. W postrzeganiu tendencji krajów do regionalizacji Yann Fouéré stwierdza, że małe jednostki okazują się lepsze od większych struktur²⁰. W jego ocenie wszelkie problemy życia pochodzą z nadmiernego wzrostu jednego organizmu na niekorzyść drugiego. Zatem problemy mogą zostać rozwiązane nie za pomocą łączenia i ujednociania małych struktur, lecz tylko, gdy nie pozwala się większym jednostkom przekraczać właściwej miary. Dla Fouéré przyczynami kryzysów są działania na rzecz ujednoczenia i gigantomanii. Tendencje te są przypisane nie tylko do kapitalizmu czy komunizmu, lecz zasadniczo do społeczeństw politycznych jako takich. Fouéré uważa, że kryzysy gospodarcze i polityczne, które następują, nie wynikają z braku kompetencji kierownictwa czy też uwarunkowań technologicznych, lecz ze złożoności obcych problemów gospodarczych i gigantyzmu obszarów, trudnych do

²⁰ Ibidem, s. 142.

zrozumienia i opanowania. Dzieje się tak na skutek industrializacji i kumulacji zakładów pracy, skupisk ludzkich oraz rozległych państw. Zauważa, że kryzysy są przypisane do: Stanów Zjednoczonych, ZSRR, Francji czy Wielkiej Brytanii. Natomiast według niego kryzysy nie egzystują w małych strukturach politycznych, takich jak przykładowo Maroko, San Marino. Są także mniej zauważalne w Szwajcarii, Irlandii, Danii, Norwegii czy Szwecji. A nawet jeśli ich dotyczą, to w skali mniejszej i łatwiejszej do opanowania²¹.

Fouéré podkreśla, że chociaż po drugiej wojnie światowej Europa odbudowywała swój potencjał gospodarczy przy pomocy Stanów Zjednoczonych, to jednak to wsparcie było ukierunkowane na duże państwa. W mniejszym stopniu dotyczyło takich państw jak Belgia, Dania, Holandia czy Luksemburg. Jednak to te małe państwa odbudowały się szybciej po wojnie. Poziom życia gospodarczego ich ludności, ogólnie rzecz biorąc, był wyższy niż w dużych państwach sąsiednich. Według Fouéré małe społeczeństwa lepiej prosperują, są bogatsze i przez to bardziej szczęśliwe. Duże struktury społeczne są bowiem narażone na brak równowagi społecznej. Stąd liczne strajki, bezrobocie oraz pauperyzacja ludności, widoczna zarówno w komunizmie, jak i kapitalizmie. Dla Yanna Fouéré jest to wynik scentralizowanej organizacji kapitału i pracy wewnątrz tych państw. Scentralizowana organizacja prowadzi do monopolu z jednej strony, a do paraliżu życia społecznego – z drugiej. Koncentracja organizacji pracy i kapitału na zbyt rozległym obszarze skutkuje niemożnością kontroli i zapanowania nad tymi zjawiskami²². Należy zatem przeciwdziałać polityce wszelkiej ekspansji, akumulacji oraz gigantyzmowi.

Autor *l'Europe aux cent drapeaux* podkreśla, że problemy gospodarcze i społeczne obecnie stały się o wiele bardziej złożone niż w przeszłości. Nadto częściej wymagają interwencji politycznej. Aby móc je rozwiązywać, trzeba je najpierw uprościć, a następnie zmniejszyć w skali oddziaływania. Jeżeli pozostawimy problemy na szczeblach zbyt wysokich, pozostaną wówczas nierozwiązane. Organizacja i planowanie mogą być skuteczne i technicznie satysfakcjonujące tylko w ograniczonych ramach geograficznych. Regionalne planowanie jest możliwe i coraz powszechniejsze. Jak zauważał w drugiej połowie lat 60. XX w., nie było już większych państw, które by nie miały planów regionalizacji albo regionalnego planu rozwoju gospodarczego. Utrzymywał, że z powodu systemu federalnego RFN zastosowała je jako pierwsza, zostając przy tym wierna liberalizmowi gospodarczemu. Konstytucja RFN zmusiła Niemców do regiona-

²¹ Ibidem.

²² Ibidem, s. 143.

lizacji. Nie wszędzie jednak sytuacja była tak pomyślna dla idei regionalnych. Yann Fouéré wskazywał na przykład Francji i Hiszpanii, w których idea regionalizacja kłóciła się ze strukturą scentralizowanego państwa. Troska o zachowanie jedności narodowej (według niego dość kruchej) krzyżowała potrzebę największej regionalnej decentralizacji. Bretoński pisarz zakładał, że Francji trzeba będzie więcej niż dekadę, by nastąpiły zmiany w tej materii. Nie mylił się w tej prognozie; opresyjność systemu francuskiego wobec społeczności regionalnych widoczna jest i współcześnie²³. Proces akceptacji regionalizacji przebiega tam powoli i nie bez zastrzeżeń.

Lektura i analiza *l'Europe aux cent drapeaux* stanowią interesujące wprowadzenie do badań nad historią i współczesnością europejskiego regionalizmu, pozwalając na zapoznanie się z jego wizjami głoszonymi przez przedstawicieli społeczności mniejszościowych. Może zatem stanowić cenne uzupełnienie refleksji prowadzonej w „większościowych” społecznościach.

Streszczenie

Idea Europy regionów pochodzi od koncepcji federalistycznej. Jedną z jej odmian jest wizja Europy stu flag Yanna Fouéré. Symbol stu flag odzwierciedla różnorodność europejskich regionów odwzorowywanych bardziej przez wielość regionów niż wielość państw. Symbol stu flag stał się znakiem rozpoznawczym dla zwolenników idei autonomistycznych wzywających do zmiany sposobu podejmowania decyzji w Europie. Autorka opisuje podstawowe założenia tej wizji.

Słowa kluczowe: etniczność, federalizm, regionalizm, Bretania

IN SEARCH OF PRESCRIPTIONS FOR EUROPE OF THE REGIONS – THE IDEA OF EUROPE 100 FLAGS IN THE THOUGHT YANN FOUÉRÉ

Summary

The idea of Europe of the regions derived from the federalist concept. One of the varieties is the vision of Europe a hundred flags by Yann Fouéré. The symbol of hundred

²³ Szerzej na ten temat: W. Żelazny, *Francja wobec mniejszości narodowych. Etniczność, Etnopolityka, Etnosocjologia*, Tyczyn 2000.

flags to reflect the diversity of European regions mapped by a plurality of regions rather than a plurality of states. Symbol 100 flag has become a clear hallmark of autonomist ideas proponents calling for change in the focus of decision-making in Europe. The author describes the basic working assumption of that vision.

Keywords: ethnicity, federalism, regionalism, Brittany